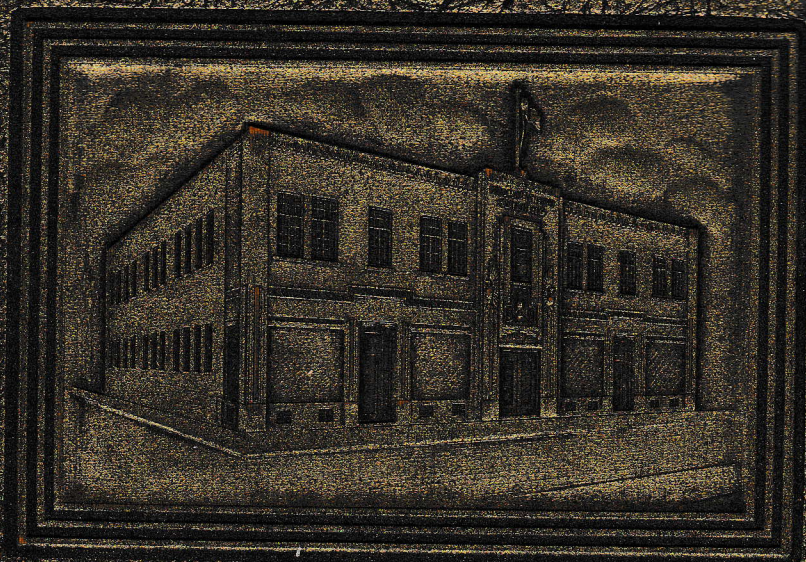
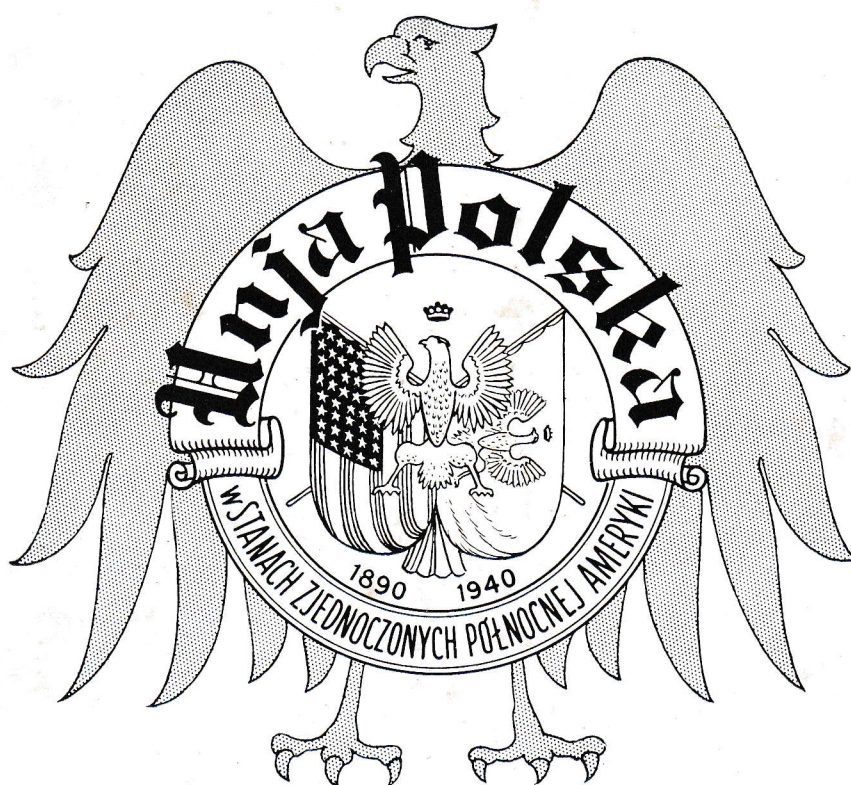




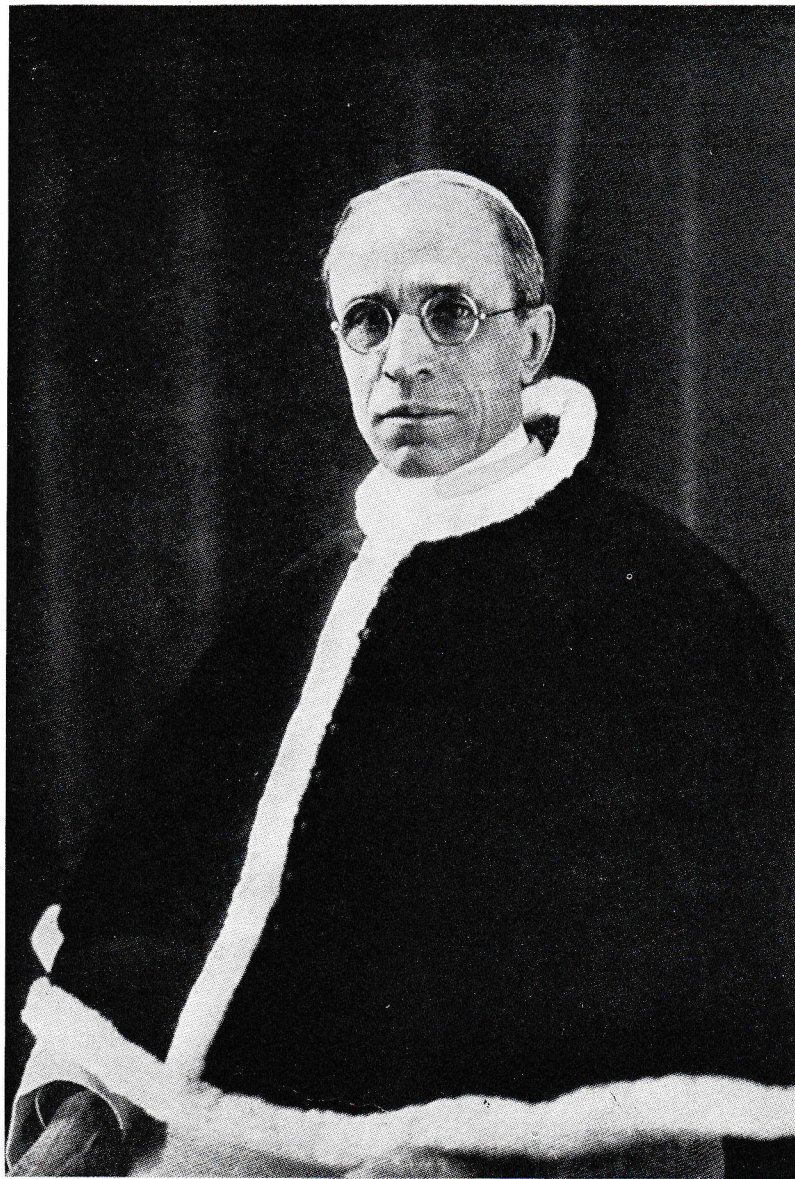
**HISTORIA
UNII POLSKIEJ
W STANACH ZJEDNOCZONYCH
POŁNOCCYJ AMERYKI
WYDANA Z OKAZJĄ
ZŁOTEGO JUBILEUSZU
1890 - 1940**

HISTORJA UNJI POLSKIEJ

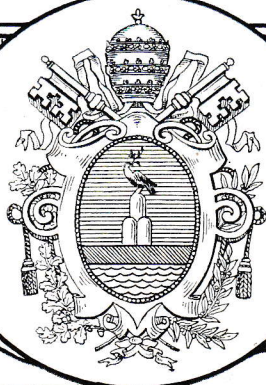
W STANACH ZJEDNOCZONYCH
PÓŁNOCNEJ AMERYKI



WYDANA Z OKAZJI
50-LETNIEGO JEJ ISTNIENIA
WILKES-BARRE, PA.



HIS HOLINESS POPE PIUS XII



Życzenia Kardynała Alonda.

*Do Unji Polskiej w Stanach Zjednoczonych
Północnej Ameryki w Wilkes-Barre.*

He! Wam najgorętsze życzenia jubileuszowe. Na ołtarzu męczenniej polskiej tragedji składacie bogaty złoty wieniec swych piętnoiekowych prac i zasług, jakby opatrznosciową zapowiedź chwałobnego jutra Polski, żywy symbol nowego jej rozkwitu z Chrystusa i ducha narodowego. Dziękuję Wam, świeccy Działacze Unji Polskiej i Wam zacni Kaptani Uniiści, za to, że długim i znoijnym trudem, wśród przeciwności i przeszkód, wychodowaliście na zagonie oczyszczonych tradycyj za oceanem to łujne żniwo, które dziś stanowi treść Waszego jubileuszu, rację Waszego uroczystego obchodu, przedmiot naszej dumy.

Łączę się z Waszą radością, gratuluje Wam zasług, życzę dalszego powodzenia Waszej działalności. Uparcie smujcie wętek swych zadań, odnawiajcie swe szeregi, podtrzymujcie pełnię ich aktywności. Na postanienictwa i wawrzyny przyszłe serdecznie Wam błogostawię w tę wielką, krwawą, świętą godzinę Polski.

† *August Kardynał Alond.*

Rzym, dnia 1 czerwca, 1940.



*I jubileuszem, na Jego Świątyni' stać się dla
Nas Polki i Willes - Bern*

Regim. dnia 1 czerwca 1940r.

+ August Kard. Wład

Regim. Polki.



JEGO EKSCELENCJA
Ksiądz Biskup William Joseph Hafey
ORDYNARJUSZ DJECEZJI SCRANTON

Unja Polska Służyła Bogu, Krajowi i Swemu Członkostwu

Dla Unji Polskiej w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki, z okazji Złotego Jubileuszu tej Organizacji, wyrażamy nasze szczere powinszowania i serdeczne gratulacje.

Jako braterskiej jak zarówno jako benefitowej Organizacji amerykańskich obywateli polskiego pochodzenia, wartość jej odzwierciedla mądrość założycieli, którzy budowali ją na jedynie trwałym fundamencie, zasadach religijnych, dla podtrzymywania swych celów i religijnej praktyki wśród swego członkostwa dla zapewnienia im nieustanności.

W ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat, prawdziwie mnoga liczba zorganizowanych stowarzyszeń, braterskich, socjalnych i nawet rządowych, powstała do życia po to tylko, aby następnie zniknąć. Podkreślały one cele humanitarne i ideały demokratyczne. Upadły jednak, ponieważ pominęły Boga w swoich konstytucjach i ponieważ ich motywy nie były ożywione przez wiarę i etykę Chrystusa i Kościoła, który jest uwiecznieniem życia Chrystusa tu na ziemi od wieków.

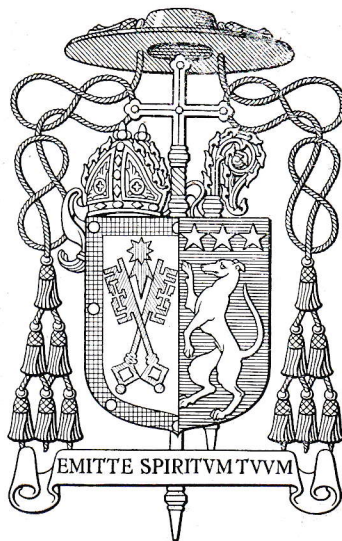
W kontraście przeto, lata służby dla Boga i kraju, jak zarówno dla swego własnego członkostwa przez Unję Polską płoną złotym blaskiem w jej pięćdziesiątą rocznicę. Skrupulatna uczciwość w jej finansowych rekordach, chrześcijański duch uczynności względem godnych tego jednostek i spraw, prawdziwe ukochanie najlepszych tradycji Polski i nieklamane przywiązanie do Konstytucji i flagi Stanów Zjednoczonych Ameryki—są tymi podstawami, na których opiera się chlubna i wspaniała przeszłość. Na tych samych podstawach będzie Unja Polska rozwijać się i prosperować w latach przyszłych.

Przyjemnie mi jest lojalne członkostwo, liczące pięćdziesiąt tysięcy, pochwalić i zachęcić, i błagać Naszego Ojca, który jest w niebiesiech, o hojne i szczodroblive błogosławieństwo.

Szczerze oddany Wam w Chrystusie

WILLIAM JOSEPH HAFEY

Biskup Djecezji Scranton.



To the Polish Union of the United States of North America, on the occasion of the Golden Jubilee of its organization, may we express our sincere felicitations and hearty congratulations.

As a fraternal as well as beneficial organization of American citizens of Polish extraction, its worth reflects the wisdom of the founders who built on the only enduring foundation, religious principles to support its purposes and religious practice on the part of its membership to insure its perpetuity.

During the past fifty years, a veritable multitude of organized societies, fraternal, social and even governmental, have come into existence only to disappear. They emphasized humanitarian purposes and democratic ideals. They failed because they omitted God from their constitutions and because their motives were not leavened by the faith and ethics of Christ and the Church which is the perpetuation of Christ's life adown the centuries.

By contrast, therefore, the years of service to God and country as well as to its own membership by the Polish Union glows with golden radiance on its fiftieth birthday. Scrupulous honesty in its financial records, a Christian spirit of benevolence to worthy individuals and worthy causes, a genuine love of the best traditions of Poland, and a devotion unalloyed to the Constitution and flag of the United States of America, are the supports on which rest a glorious past. On these same supports will the Polish Union thrive and prosper in the years ahead.

To the loyal membership, fifty thousand strong, it is my pleasure to pledge approval and encouragement and to beg from Our Father Who is in Heaven a bounteous blessing.

Sincerely yours in Christ,

WILLIAM JOSEPH HAFEY

Bishop of Scranton



Z POBYTU KSIĘCIA KOŚCIOŁA I WIELKIEGO PATRJOY POLSKIEGO W ZAGŁĘBIU WĘGLOWYM

Przed kilkunastu laty, jak wiadomo, przybył do Stanów Zjednoczonych ś. p. J. E. Arcybiskup Wileński Jan Cieplak, wielki Patryota Polski, który znośił wielkie przesładowanie w Rosji Sowieckiej zanim Go ówczesny Rząd Polski zdołał stamtąd wydostać. Odwiedzał On wówczas wszystkie większe osiedla polskie, a między innymi był również w Wilkes-Barre, Pa., gdzie był podejmowany z wielkimi honorami i ze szczera radością przez Zarząd Główny Unji Polskiej w S. Z. P. A., mający naówczas swoją siedzibę w budynku Miners National Bank. Z okazji tej dokonanej było powyższe zdjęcie w dniu 5-go Stycznia, roku 1926.

W pierwszym rzędzie siedzą od lewej ku prawej: mecenas M. J. Torliński, rzecznik prawny; Ks. Prałat Jakób J. Kowalewski, Arcybiskup Cieplak, Ks. Prałat St. E. Szpotkański, kapelan.

W drugim rzędzie stoją od lewej ku prawej: Jan Stasiuk, skarbnik; Panna Wiktorja Mochelska, wice-prezesa; Marjan Podgórski, prezes, St. W. Warakomski, sekretarz generalny, i Dr. Franciszek J. Krajewski, lekarz naczelny.



Z okazji Złotego Jubileuszu Unji Polskiej w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki serdeczne od siebie i Polonji Stanu Nebraska składam drogiej nam Organizacji i jej członkom pozdrowienia i gratulacje. Zaznajomiony z pracą Unji Polskiej na niwie narodowej, społecznej i religijnej, żywię nadzieję, że dalej i przez długie lata Unja Polska spełniać będzie swoje zadanie.

W tym celu z serca udzielam mego pasterskiego błogosławieństwa. Szczęść Boże Unji Polskiej!

Oddany w Chrystusie

† Stanisław Bona

Biskup Djecezji Grand Island



Sam fakt pół-wiekowego istnienia jeszcze nie jest racją wychwalania danej Organizacji, ale gdy to istnienie jest wypełnione tysiącami aktów pomocniczych i miłosiernych względem swych członków i ich nieszczęśliwych rodzin, wtedy jest to naszym świętym obowiązkiem oddać uznanie takiej Organizacji.

Unja nasza zawsze się taką działalnością wyróżniała, i dlatego to dzisiaj jest dla nas wielką przyjemnością przy tej świetnej okazji złożyć jej hołd, głębokie uznanie i szczerze życzenia. Niechaj ją Bóg ma w Swej opiece nadal i niechaj szczerze błogosławi poszczególnym jej członkom i członkiniom.

Oddany w Chrystusie

† Stefan S. Woźnicki

Biskup Sufragan Detroicki



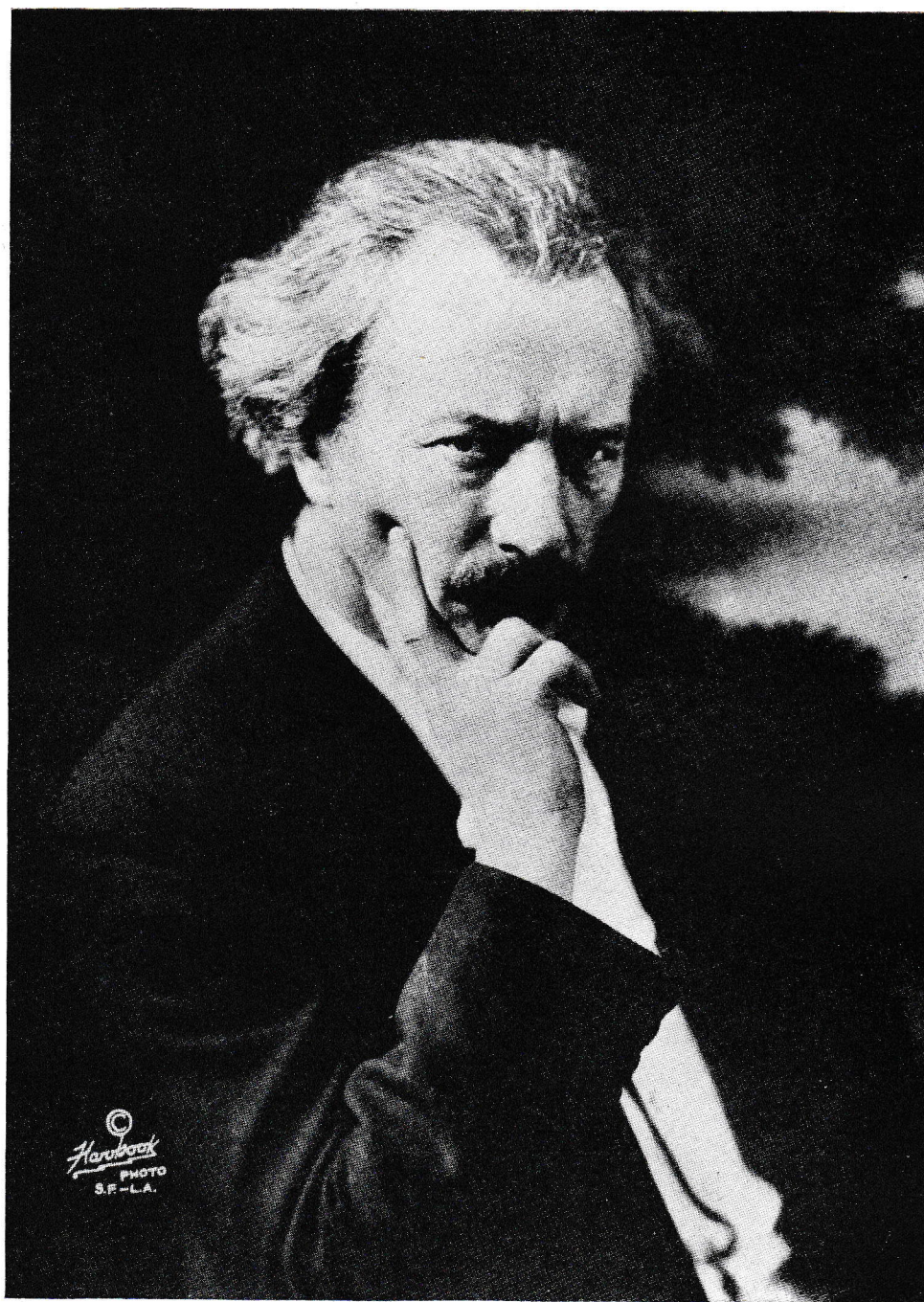
THE WHITE HOUSE
Washington, D. C.

August 3, 1940

My hearty congratulations to the Polish Union of the United States on the happy occasion of the fiftieth anniversary of its establishment.

It is, I think, a happy coincidence when the spirit of fraternalism is united with security for one's loved ones. I trust that the Polish Union, which has come through all the vicissitudes of a full half century, will go forward to ever fuller services to its members in the years that lie ahead.

Very sincerely yours,



Ignacy Jan Paderewski

Członek Honorowy Unji Polskiej w S. Z. P. A.

Mistrz fortepianu i nieporównany artysta sławy światowej
Wódz Duchowy Wychodztwa Polskiego w Ameryce
Współbudowniczy Polski Odrodzonej
Pierwszy Prezydent Rady Ministrów Polski Odrodzonej, a obecnie
Prezydent Polskiej Rady Narodowej w Londynie
Wielki Patryjota Polski i Mąż Stanu, którego hojna ofiarność na Sprawy Polskie
i filantropijne zyskała zasłużone uznanie w całym świecie



Władysław Raczkiewicz

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Powołany na to stanowisko przez ustępującego Prezydenta Ignacego Mościckiego



Generał Józef Haller

Członek Honorowy Unji Polskiej w S. Z. P. A.

Były Wódz Naczelny Armji Polskiej we Francji podczas Wojny Światowej
Minister Rządu Jedności Narodowej przedtem w Paryżu i w Angers we Francji,
a obecnie w Londynie

Od Wojny Światowej odwiedził trzy razy Polonję Amerykańską, a ostatni raz w
pierwszych miesiącach roku bieżącego. Za każdym razem był również
w Zagłębiu Węglowym



General Władysław E. Sikorski

Prezydent Rady Ministrów Rządu Jedności Narodowej

Minister Spraw Wojskowych i Wódz Naczelny Armji Polskiej w Wielkiej Brytanji
i poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej



Jerzy Hrabia Potocki
Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej
Przy Rządzie Stanów Zjednoczonych w Washingtonie

AMBASADA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
W WASZYNGTONIE

Chętnie przychylam się do życzenia Unji Polskiej w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki, aby wyrazić tą drogą uznanie założycielom zasłużonej Organizacji, oraz byłym i obecnym jej przywódcom z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia.

Wielką uroczystość organizacyjną obchodzi Unja Polska w przełomowych chwilach nie tylko dla Rzeczypospolitej, ale także dla wszystkich, którzy przyznają się do pochodzenia polskiego.

Przed Wychodztwem Polskim w Stanach Zjednoczonych stoi zadanie, tak humanitarne, przez niesienie pomocy ofiarom wojny w Polsce i uchodźcom w tym kraju, jak również przez pracę twórczą w odbudowaniu Państwowości Polskiej. Państwo Polskie istnieć nie przestało, a symbolem tego Państwa są Prezydent R. P. Władysław Raczkiewicz oraz Rząd Jedności Narodowej z Premierem Generałem Władysławem Sikorskim, Naczelnym Wodzem okrytych sławą Wojsk Polskich.

Unja Polska zaznaczyła swą półwiekową działalność tak na polu społecznym jak i narodowym. W chwili obecnej spełnia ona szczytnie swój obowiązek w myśl wskazań swych założycieli, którzy przywiązanie do Ojczyzny zamorskiej oraz wiary Ojców postawili na pierwszym miejscu.

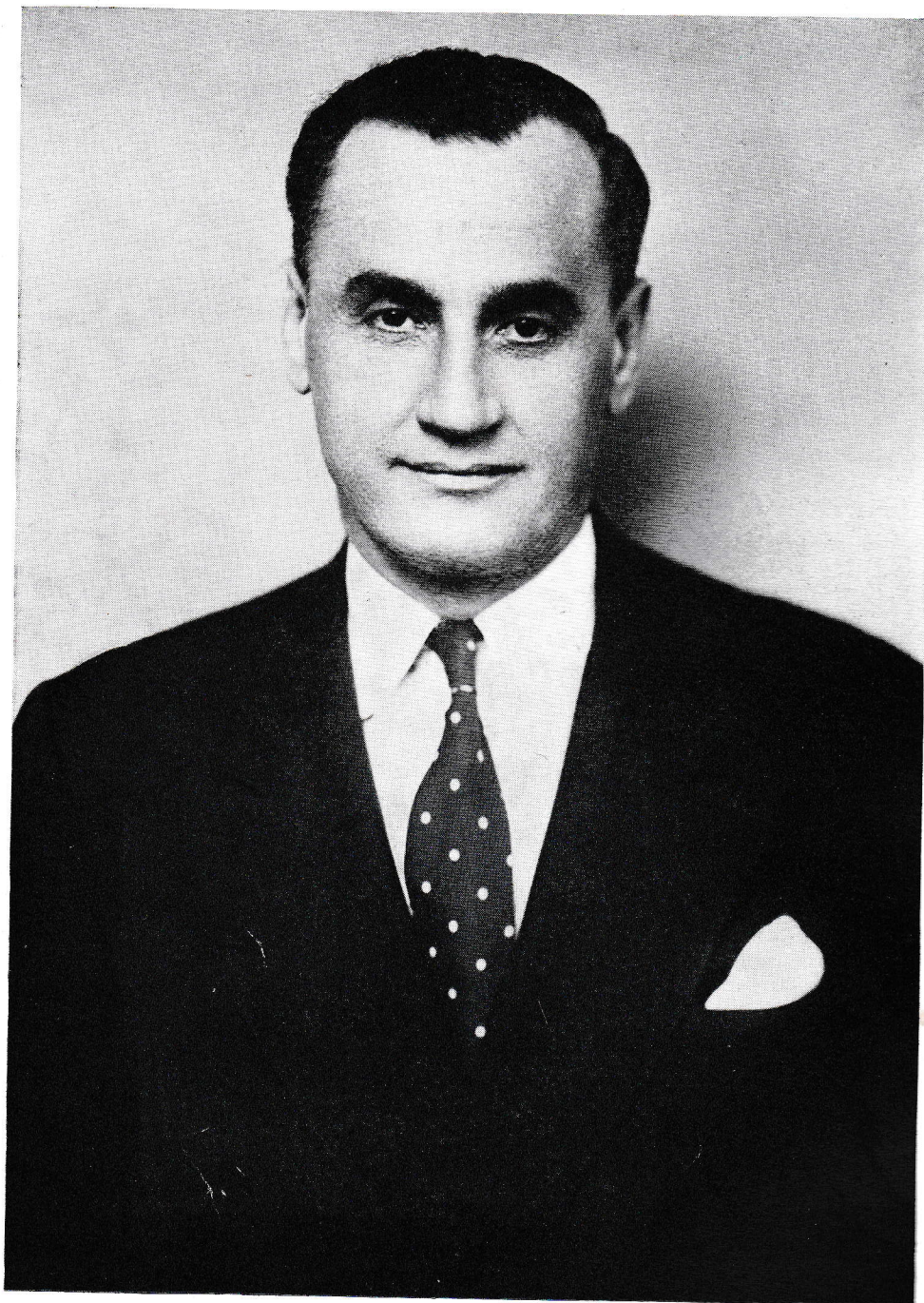
Przy nienaruszalnej lojalności do Stanów Zjednoczonych, Unja Polska potrafiła wyróżnić się polskim patriotyzmem i stać się przykładem dla wielu organizacji i szerokich rzesz wychodźczych.

Dalszej pracy Unji Polskiej oraz jej przywódców składam tą drogą serdeczne życzenia.

Jerzy Potocki

Ambasador R. P.

Waszyngton, w sierpniu, 1940 r.



Mieczysław S. Szymczak
Członek Wydziału Gubernatorów
Federalnego Systemu Rezerwowego
Washington, D. C.

Musimy Stale Patrzeć Naprzód—Patrzeć w Przyszłość

Polska Unja patrzy naprzód. Jedno z jej zadań jest "zachęcać członków, aby brali udział we wszystkich poczynaniach w Stanach Zjednoczonych. Aby cel ten osiągnąć, Unja daje pożyczki i stypendja zdolnym córkom i synom członków, którzy nie mogliby inaczej dać dzieciom swym wyższego wykształcenia." To jest tylko częścią pracy Unji, lecz częścią bardzo ważną!

Nie możemy, o ile mi się zdaje, być zadowoleni poprzednimi zdobyczami i chwalić się. Musimy stale patrzeć naprzód—patrzeć w przyszłość. Pewne wypadki w niedalekiej przeszłości wykazują nam to dobitnie i z naciskiem, a więc jest wskazaniem, aby każdy z nas korzystał z nauki z ostatnich wydarzeń w świecie, które w nie do uwierzenia sposób następują jedno po drugim.

Czas właściwy, abyśmy, zwracając wzrok na przeszłość, planowali naszą przyszłość na szeroką skalę zgodnie z faktami—opartą na rozsądku.

Na tym punkcie często miałem sposobność powiedzieć:

Jest nas przeszło pięć milionów. Głos nasz jest donośny. Głos nasz winien być również skuteczny. Aby głos nasz był skuteczny, musi on dochodzić do właściwych osobistości w odpowiednim czasie i miejscu.

Dlatego należy bezzwłocznie założyć w Waszyngtonie, stolicy Stanów Zjednoczonych, biuro Polonii. Na jego czele należy postawić człowieka kompetentnego, zdolnego i pracowitego. Do pomocy winien on mieć odpowiednio dobrany sztab pracowników.

Biuro to powinno cieszyć się poparciem wszystkich organizacji polskich i prasy polskiej w Stanach Zjednoczonych. Biuro to winno służyć całej Polonii Amerykańskiej.

Doświadczenia ostatniego roku, a zwłaszcza ostatnich miesięcy, wykazały nam konieczność przygotowania się na wszelką ewentualność, oraz potrzebę jedności i wydajnej współpracy w tych tak ważnych chwilach.

Zadaniem biura winno być: zbieranie i udostępnianie publiczności statystyk, dotyczących Polonii Amerykańskiej; liczebności i rozmieszczenia; organizacji polsko-amerykańskich, kościołów i parafii, duchowieństwa, szkół, czasopism, studentów wyższych uczelni, profesjonalistów, urzędników, przemysłowców, farmerów, kupców, bankierów, robotników wykwalifikowanych i innych.

Biuro winno zajmować się badaniem stosunków politycznych, socjalnych i gospodarczych w Stanach Zjednoczonych ze szczególnym uwzględnieniem Polonii Amerykańskiej.

Istniejące już możliwości informacyjne należy wyzyskać. Należy zdać sobie sprawę z istniejącymi sposobami prawdziwego postępu.

Musimy być należycie informowani.

Musimy badać zagadnienia międzynarodowe, polityczne, socjalne i gospodarcze i na wynikach tych badań opierać nie tylko nasze ogólne plany, ale także i programy działalności miejscowej; od nich musimy uzależnić nasze praktyczne podej-

ście do zagadnień życia codziennego.. Musimy być realistami, ale jednocześnie patrzeć w przyszłość—bliską i dalszą.

Biuro winno śledzić pracę Kongresu i jego komisji oraz utrzymywać kontakt z liderami Kongresu, tak, aby było stale i gruntownie poinformowane, jakie nowe ustawy są rozpatrywane (i ich postęp). Następnie biuro winno mieć dostęp do Białego Domu, do poszczególnych departamentów, biur i komisji rządowych, Czerwonego Krzyża, "Commission for Polish Relief", Ambasad Polskiej, itd.

Poza czynnikami rządowymi w ścisłym tego słowa znaczeniu, istnieje w Waszyngtonie cały szereg innych instytucji, z którymi należy utrzymywać ścisły kontakt, jak np. Biblioteka Kongresu, "Brookings Institution", biura naukowo-badawcze w poszczególnych departamentach, Komisja Obrony Narodowej, Izba Handlowa Stanów Zjednoczonych, uniwersytety cieszące się jak najlepszą reputacją, przedstawicielstwa państw zagranicznych, biura Amerykańskiej Federacji Pracy, C. I. O., Związek Banków, Związek Adwokatów Amerykańskich, itd., itd.

Biuro winno mieć możność dostarczania najlepszych mówców na różne większe lub bardziej ważne zebrania w poszczególnych Stanach. Prelegentom tym możnaby dostarczyć potrzebne materiały odpowiednio dobrane i przygotowane.

Biuro mogłoby też oddawać znaczne usługi poszczególnym osobom, mającym do załatwienia pewne sprawy u czynników rządowych.

Biuro nie może być instytucją propagandową, grupową lub polityczną. Musi ono być na usługach całej Polonii i pracować dla dobra rządu i kraju, którego jesteśmy częścią. Głównym zadaniem biura winno być powiększanie wpływów Polonii tak, aby z każdym rokiem coraz więcej obywateli pochodzenia polskiego było na coraz to wyższych stanowiskach w życiu publicznym, socjalnym i gospodarczym Stanów Zjednoczonych. W ten tylko sposób możemy uzyskać większe znaczenie.

Przedstawiciele polskich organizacji oraz prasy mogliby się raz lub dwa razy do roku zbierać w Biurze dla ustalenia programu i głównych wytycznych prac Biura.

Posiadając takie Biuro, Polonja Amerykańska zrobi wielki krok naprzód.

Mamy przed sobą dużo pracy; nie traćmy czasu!

Zabierzmy się do tej pracy zaraz!

Nie możemy przecież dokonać wszystkiego od razu—ale wykonajmy przynajmniej część NASZEGO ZADANIA!

Korzystam z tej sposobności, aby pogratulować i złożyć uznanie założycielom, dyrektorom i urzędnikom Unji Polskiej, za ich patriotyczną, dobroczynną i oświatową pracę i składam serdeczne życzenia dalszego rozwoju na tym polu—patrząc w przyszłość.

M. S. SZYMCZAK